

Koledzy i Koleżanki!

W dniu dzisiejszym—w dniu imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego—winniśmy raz jeszcze stwierdzić nasze niezachwiane stanowisko przy sztandarze Idei, przezeń głoszonych, oraz naszą głęboką cześć i miłość dla Wodza duchowego Polski, który się okazał godnym następcą Kościuszki i Traugutta, łącząc walkę o Niepodległość ze Sprawą Ludową. I winniśmy w dniu tym zastanowić się głęboko nad całym ogromem niestrudzonej pracy twórczej Komendanta, zwróconej w kierunku zdobycia niezależnego bytu narodowego i wyzwolenia klasy pracującej z pod ucisku warstw uprzywilejowanych.

Do niedawna jeszcze reakcyjna większość społeczeństwa polskiego obrzucała Go za tę Jego działalność jadem oszczerstw, budząc Doń nieufność przez umyślne fałszywe komentowanie Jego czynów z zakresu walk społecznych. Ale wobec niezgłębionej miłości i czci Narodu dla swego Wodza ustępuje bezsilna reakcja. Zmuszoną jest uznać zasługi Komendanta, położone dla Sprawy Niepodległości, jednocześnie jednak zmienia całkowicie swą taktykę.

A więc ci, którzy do niedawna wytykali Piłsudskiemu Jego „partyjność“, którzy usiłowali hańbą okryć imię byłego bojowca—teraz wykreślają Go za jednym zamachem z szeregów walczącego Proletariatu w celu odwrócenia oczu Narodu od wielkich Idei społecznych, głoszonych przez Jego Wodza. Ale my nie dozwólmy umniejszać zasług Piłsudskiego — nie dajmy Jego wzniosłych haseł zacieśnić w ramach zwykłego nacjonalizmu. My wiemy, że Piłsudski to nie tylko dzielny żołnierz, nie tylko ułubiony Naczelnik siły zbrojnej Narodu Polskiego—ale to człowiek, który sercem całym ukochał Sprawiedliwość i w Jej imię wypowiedział walkę wszelkiej krzywdzie, wszelkim nieprawościom i wszelkiemu uciskowi, zarówno narodowościowemu, jak i społecznemu. W walce tej został pozornie zwyciężony przez silniejszego wroga — pozornie, bo w sercach naszych żywie Jego wielka Idea, którą niezadługo już może z Jego imieniem na ustach w Czyn wcielić pójdziemy. Niechaj więc dzień dzisiejszy okaże, że nici, wiążące Józefa z Narodem, nie zerwie przemoc wroga, że ten łącznik duchowy silniejszy jest nad mury Magdeburga i kraty więzień pruskich... Niechaj dzień ten stanie się pamiętny protestem przeciwko bezustannym gwałtom okupantów, przeciwko ich uciskowi politycznemu i ekonomicznemu, oraz przeciwko reakcji rodzimej, odwlekającej realizację Niepodległej i Demokratycznej Rzeczypospolitej Ludowej. Niech kraj cały zabrzmi dziś jednym potężnym okrzykiem:

Niech żyje Wódz Józef Piłsudski!

Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska Ludowa!

Związek Młodzieży Postępowej-Niepodległościowej.